

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 7/2025

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Lipiec 2025

Komu potrzebne są nowe kontrole graniczne?

1 lipca 2025 roku Pan Premier Donald Tusk ogłosił, że zarządza wprowadzenie kontroli granicznych, na polsko-niemieckich i polsko-litewskich przejściach granicznych. Następnego dnia, a więc 2 lipca 2025 roku USA ogłaszają, że wstrzymują dostawy broni i amunicji dla Ukrainy. Jestem zdziwiony, że to tak szybko nastąpiło. Skąd tak wielki pośpiech? Te obydwie zdarzenia są ściśle ze sobą związane. Mają doprowadzić do zaczerwienia krwawej wojny, na polskich terenach. Członkowie rządu RP i niektórzy polscy posłowie mówią takie brednie, że trzeba kontrolować samochody osobowe na polsko-niemieckich przejściach granicznych, gdyż Polacy i Niemcy przewożą w samochodach osobowych migrantów z Niemiec do Polski. Dlaczego ci ludzie, świadomie kłamiąc, mówią takie brednie? Otóż od zagranicznej mafii, chcącej zacząć krwawą wojnę na polskich terenach, ci ludzie wzięli ogromne pieniądze, za mówienie takich bredni. Dlatego teraz udają przygłupów. Ale oni doskonale wiedzą, że migranci z prostego powodu nie pchają się z Niemiec do Polski, gdyż migranci mają w Niemczech znacznie wyższe świadczenia pieniężne, oraz lepsze warunki zakwaterowania i lepszą opiekę zdrowotną. **Jedynym celem wprowadzenia kontroli granicznych na polsko-niemieckiej i polsko-litewskiej granicy jest to, aby w ten sposób pomóc rosyjskiemu wojsku w zajęciu całej Ukrainy.** Wprowadzenie przez rząd RP kontroli granicznych na wszystkich polskich granicach ma pomóc w tym, aby mafii udało się przekupić pieniędzmi, ukraińskich dowódców wojskowych i ukraińskich żołnierzy, do poddania się Rosjanom. Do tej pory nie udawało się przekupić pieniędzmi większości Ukraińców, gdyż walczą o to, aby Ukraina, podobnie jak Polska, należała do strefy Schengen. Ukraińcom marzą się podróże do innych krajów, bez kontroli granicznych. Jeśli Polacy będą mieć kontrole graniczne, na polskich granicach, to Ukraińcy stracą nadzieję na podróżowanie bez kontroli granicznych, wtedy łatwiej wezmą pieniądze za poddanie się Rosjanom. **Gdy Rosja zajmie całą Ukrainę, to wtedy rosyjskie wojsko, powiększone o ukraińskich żołnierzy, wejdzie na polskie tereny, aby zacząć tam długotrwałą wojnę. Polski rząd, wprowadzając te nowe kontrole graniczne, pomaga mafijnym psychopatom realizować zabawę w wojnę, powodującą rzeź milionów ludzi w Polsce.** Już od wielu lat mafia przygotowuje tę wojnę, na polskich terenach. Talibowie w Afganistanie otrzymali od mafii ogromne pieniądze, aby przekupić afgańskich dowódców wojskowych. Talibowie, przekupując pieniędzmi, łatwo zajęli cały Afganistan po to, aby Prezydent Rosji miał odwagę posłać rosyjskie wojsko na Ukrainę. Co wcześniej stało się w Afganistanie, na Ukrainie miało się powtórzyć. Ale się nie powtórzyło, gdyż Ukraińcy marzyli o podróżach bez kontroli granicznych. Zaczęli więc walczyć o to, aby

Ukraina, podobnie jak Polska, była w strefie Schengen. Przeważający, rosyjskojęzyczni żołnierze ukraińscy nie chcą brać od mafii pieniędzy za poddanie się, walczą o przynależność Ukrainy do strefy Schengen. Mafia wypróbowała w Syrii lepszy sposób przekupywania pieniędzmi ludzi. W Syrii poszło łatwo, gdyż tam nie było kwestii przynależności do Schengen. Na Ukrainie rujnuje plany mafii, marzenie Ukraińców o podróżowaniu bez kontroli granicznych. Dlatego mafia wpadła na szatański pomysł, aby w Polsce znaleźć przekupnych ludzi, którzy za pieniądze, pomogą usunąć Polskę z Schengen. Zagraniczna mafia znalazła w Polsce Pana Bąkiewicza, który zaczął znajdować przekupnych Polaków, żądających zaciekle wprowadzenia kontroli granicznych. Ogromnymi pieniędzmi mafia przekupiła wielu posłów, którzy również zaczęli żądać wprowadzenia kontroli granicznych. Chociaż wiedziałem, że organizacja Pana Bąkiewicza otrzymuje od mafii coraz większe pieniądze, na działanie wprowadzenia kontroli granicznych, to chcąc zatrzymać to działanie, w dniu 03-06-2025 do Pana Bąkiewicza organizacji wysłałem E mailem poniższe pismo:

„Nie usuwajcie Polski ze strefy Schengen. Polsko-niemiecką granicę przekraczają codziennie miliony ludzi, dziesiątki tysięcy ciężarówek TIR. Wprowadzenie tutaj kontroli granicznych, spowoduje załamanie się polskiej gospodarki. Zamiast walczyć o kontrole graniczne, walczcie o relokowanie migrantów na Spitsbergen. Polska może relokować migrantów na Spitsbergen, dając im tam pracę. Polacy mają prawo prowadzić działalność gospodarczą, na całym ogromnym obszarze archipelagu Svalbard, w tym wydobywać tam kopaliny. Z pracy migrantów Polacy będą mieć korzyść, w postaci np. wyższych rent i emerytur. Mamy sytuację, że nie Wojsko Polskie, ale brak kontroli granicznych, bycie w Schengen, zapewnia nam życie w pokoju. Rosyjskojęzyczni żołnierze ukraińscy walczą z Rosjanami, bo marzy im się, żeby Ukraina, podobnie jak Polska, była w Schengen. Proszę o krótką odpowiedź. Lech Konczak Proszę przeczytać załączone artykuły, o usuwaniu Polski z Schengen.“

Powyższe pismo nie zatrzymało działań organizacji Pana Bąkiewicza. Działa się dla tego, kto płaci kasę. Nie dla dobra Polaków. Nikt nie działa na rzecz wznowienia produkcji sprzętu antyrakietowego, czy też relokowania migrantów na Spitsbergen. Mając dużą ilość sprzętu antyrakietowego, bylibyśmy bezpieczni. Relokowanie migrantów na Spitsbergen da korzyść Polakom, wyższe emerytury i renty, zaś dla pracujących mogą być zmniejszane opłaty na ZUS i KRUS. Ludzie z obecnego rządu RP, przed 2015 rokiem likwidowali polskie jednostki wojskowe, położone na wschód od Wisły, aby w ten sposób pomóc rosyjskim żołnierzom łatwo dojść do Wisły. Ci ludzie znów pomagają Rosjanom, wprowadzenie nowych kontroli granicznych ma pomóc w przekupieniu pieniędzmi ukraińskich dowódców wojskowych i ukraińskich żołnierzy. Teraz powinny być wszczęte postępowania karne, wobec ludzi Pana Bąkiewicza, za pomaganie wrogowi w zaczęciu wojny w Polsce. Te nowe kontrole graniczne, podobnie jak likwidowanie polskich jednostek wojskowych na wschód od Wisły, są potrzebne wrogowi, do zaczęcia wojny w Polsce. Należy natychmiast zaprzestać dokonywania tych nowych kontroli granicznych, gdyż są one potrzebne tylko wrogowi Polski. Lech Konczak

Pismo do Rzecznika Praw Dziecka

W 2024 roku i w 2025 roku staram się o to, aby Rzecznik Praw Dziecka zorganizował dostawy żywności, dla miliona głodnych dzieci w Strefie Gazy. Tam dziesiątki tysięcy dzieci jest na skraju śmierci głodowej. Na następnej stronie jest pismo do Rzecznika:

20-06-2025

Rzecznik Praw Dziecka
Warszawa

ZSM.441.290.2024 AM

Proszę o szybką odpowiedź Rzecznika na pismo z dnia 5-05-2025, mówiące o możliwości dostarczenia Rzecznikowi człowieka-wolontariusza, który będzie pisał pisma do rządu RP i ambasad, oraz zorganizuje dostawy pszenicy dla 1 miliona dzieci w Strefie Gazy. Tam w 2024 roku i w 2025 roku dziesiątki tysięcy dzieci są na skraju śmierci głodowej. Już od tylu miesięcy, codziennie w Strefie Gazy małe dzieci umierają z głodu. Rząd Izraela wie, że Hamas ma wielkie zapasy broni i amunicji, gdyż przed październikiem 2023 roku rząd Izraela zakazywał izraelskim służbom kontrolowania wielu tysięcy ciężarówek TIR, wwożących do Strefy Gazy broń i amunicję. Po to wwożono do Strefy Gazy wielkie ilości broni i amunicji, aby bojownicy Hamasu odważyli się wejść na izraelskie tereny, żeby porwać izraelskich zakładników. Nie mogąc militarnie zwyciężyć teraz, rząd Izraela, blokując dostawy żywności, chce zagłodzić bojowników Hamasu. Ale bojownicy Hamasu wzięli do niewoli wielu izraelskich żołnierzy. Bojownicy Hamasu tak łatwo nie poddadzą się. Patowa sytuacja może trwać wiele lat. Wpierw umrze z głodu milion dzieci. Dlatego niech Rzecznik Praw Dziecka nie czeka na koniec konfliktu, ale niezwłocznie zorganizuje dostawy pszenicy, dla milona dzieci w Strefie Gazy. Tylko Rzecznikowi Praw Dziecka, rząd Izraela nie będzie mógł zarzucić tego, że chce pomóc drugiej stronie konfliktu. Sprawa bardzo łatwa dla Rzecznika. Jeśli brak ludzi, to proszę przyjąć do Biura człowieka-wolontariusza. Łatwo jest napisać pisma do rządu RP i ambasad krajów arabskich. Trudniej do Ambasady Izraela. Poniżej podaję przykład pisma do Ambasady Izraela:

„ Ambasada Izraela
Warszawa
Sprawa bardzo pilna
Dotyczy: dostarczenia żywności dla 1 miliona głodnych dzieci w Strefie Gazy

Rzecznik Praw Dziecka chce wysłać statkiem żywność, dla 1 miliona głodnych dzieci w Strefie Gazy. Nie będziemy pomagać żadnej stronie konfliktu. Pomagamy wyłącznie



dzieciom. Wszystkim dzieciom. Obojętne jest to, czy są palestyńskiej, żydowskiej, czy też innej narodowości. Polacy pokazali, że potrafią pomagać innym ludziom nawet wtedy, gdy narażają własne życie. Hitlerowcy w czasie II wojny światowej tylko na Polaków nałożyli karę śmierci, za udzielanie pomocy Żydom. Pomimo tego, wielu Polaków pomagało żydowskim dzieciom i Żydom. Wielu Polaków ukaranych zostało za to karą śmierci. Załączamy obok zdjęcie polskiej rodziny Ulmów, gdzie ojciec, matka wraz z siedmiorgiem dzieci, ukaranych zostało śmiercią za to, że pomagali Żydom. Zwracamy się o to, aby Ambasada Izraela niezwłocznie wystąpiła do rządu Izraela o wstrzymanie wszelkich działań zbrojnych

w Strefie Gazy, podczas rozdawania ze statku, dzieciom i kobietom, polskiej żywności. Już jeden polski wolontariusz został zabity, przez izraelskich żołnierzy, w Strefie Gazy. Wcześniej wielu Polaków zginęło, gdyż narażali swoje życie, ratując Żydów. Niech rząd Izraela uszanuje teraz śmierć tych Polaków, poprzez wydanie rozkazu wstrzymania działań zbrojnych w Strefie Gazy, podczas rozdawania ze statku, polskiej żywności. W Strefie Gazy dziesiątki tysięcy dzieci jest na skraju śmierci głodowej. Tym wszystkim dzieciom szybko chcemy dostarczyć tylko dwa naturalne produkty: pszenicę i kurze jaja. Żadnych konserw, żadnej przetworzonej żywności. W pszenicy i kurzych jajach nie można ukryć żadnych komponentów do produkcji amunicji. Jeśli sobie tego życzą, to na wodach międzynarodowych, służby izraelskie mogą szybko zbadać, że na statku są tylko dwa naturalne produkty, pszenica i kurze jaja. Przy wpływaniu na wody terytorialne Strefy Gazy, na statku, oraz w pobliżu statku, nie może być żadnych izraelskich służb, ani żadnych izraelskich żołnierzy. Strefa Gazy nie jest izraelskim terytorium. Na statku, oraz w pobliżu statku, mogą być tylko polscy żołnierze z misji pokojowej, oraz żołnierze z misji pokojowych innych krajów europejskich, ochraniający ten statek przed atakiem. Jeśli służby izraelskie sobie tego życzą, to jeszcze na wodach międzynarodowych mogą dostarczyć na statek aparaturę, która będzie pokazywać tym służbom to, że żywność dawana jest tylko kobietom, oraz chłopcom do 15 roku życia. Można ustanowić limit, 20 czy też 50 kilogramów pszenicy, na osobę tygodniowo. W tym przypadku, osobie biorącej żywność, pomaluje się paznokcie, trudno zmywalną farbą. Wtedy taka osoba, będzie mogła wziąć znów żywność, dopiero w następnym tygodniu. W ten łatwy sposób, żywność będzie trafiać, do wszystkich dzieci i kobiet Strefy Gazy. Jeśli izraelskie służby chcą dać taką aparaturę, to muszą zawczasu ją uszykować. Nie można czekać z żywnością, na dostarczenie takiej aparatury.

Oczekujemy, aby Ambasada Izraela, przetłumaczyła nasze pismo, z którym zwróci się niezwłocznie do rządu państwa Izrael, o odpowiedź na następujące pytania:

- Czy rząd Izraela zawiesi działania zbrojne w Strefie Gazy, podczas rozdawania ze statku żywności? Oczekujemy pozytywnej odpowiedzi, aby Polacy już więcej nie byli karani śmiercią, za udzielanie pomocy Żydom, czy też w tym przypadku, za udzielanie pomocy dzieciom, które są na skraju śmierci głodowej.
- Czy służby izraelskie chcą kontrolować statek, na wodach międzynarodowych, przed wpływaniem statku na wody terytorialne Strefy Gazy?
- Czy służby izraelskie znów chcą kontrolować statek, na wodach międzynarodowych, gdy statek będzie wracał? / Wtedy będzie można zwrócić aparaturę, pokazującą rozdawanie żywności, gdyby takową służby dały wcześniej /

Prosimy Ambasadę Izraela o szybką odpowiedź, na powyższe pytania.“

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,

64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl